

OD REDAKCJI

Letnie miesiące to czas wakacji, kojarzą się nam więc przede wszystkim z wypoczynkiem. A jednak w przeszłości często były czasem wzmożonej aktywności politycznej i wojskowej, okresem sprzyjającym wielkim bitwom, operacjom militarnym i kreślenia nowych kart historii. Potwierdzają to wybrane przez nas do przypomnienia rocznice, dotyczące wydarzeń na Kresach Wschodnich. Wiele z prezentowanych w tym numerze *KRESOWYCH STANIC* artykułów opisuje różne aspekty wydarzeń trudnej historii Kresów, które miały miejsce w miesiącach letnich.

1 sierpnia nierozzerwalnie wiąże się pamięcią o wybuchu powstania warszawskiego. Nie należy zapominać, że było ono częścią rozpoczętej już wcześniej na Kresach akcji „Burza” – szeroko zakrojonej operacji wojskowej, zorganizowanej przez Armię Krajową w celu oswobodzenia polskich miast przed wkroczeniem do nich Armii Czerwonej, która w styczniu 1944 roku przekroczyła przedwojenną granicę polsko-sowiecką i weszła na tereny okupowanej Rzeczypospolitej. Powstanie przyniosło mieszkańcom stolicy hekatombę, walczącym w nim żołnierzom AK – masową śmierć, a represje nie omijały wtedy również członków podziemia niepodległościowego i ludności cywilnej na Kresach. W rezultacie ich uczestnictwa w akcji „Burza” i w efekcie prześladowań NKWD, w samym tylko powiecie lidzkim, szczuczyńskim i osmiańskim Sowieci zamordowali prawie 25 tys. osób, uwięzili lub internowali dziesiątki tysięcy szeregowych i oficerów Armii Krajowej, na których urządzano obławy i zasadzki. Tak było m.in. po lipcowej operacji „Ostra Brama”, mającej na celu wyzwolenie spod niemieckiej okupacji Wilna.

14 sierpnia 1942 roku w Krzemieńcu na Wołyniu z rąk Niemców i Ukraińców zginęło 1,5 tys. Żydów. Dwa i sześć dni później zamordowano ponad drugie tyle ludzi. Wszystkich zabito podczas likwidacji miejscowego getta. Wpisywało się to w szereg zbrodni, jakie w trakcie Holokaustu miały miejsce na Kresach Południowo-Wschodnich.

17 sierpnia 1932 roku otwarto port lotniczy Wilno-Porubanek. Przed wojną obsługiwało on połączenia lotnicze do Warszawy, Rygi oraz Kowna. W 1938 roku przy lotnisku został zorganizowany III Dywizjon Myśliwski 5 Pułku Lotniczego.

23 sierpnia 1919 roku rozpoczęło się, trwające pięć dni powstanie sejneńskie. Zostało ono zorganizowane przez Polską Organizację Wojskową, wydała ona zbrojną walkę Litwinom, którzy korzystając z okazji jaką było wycofanie się z tych terenów oddziałów niemieckich, pozostających tam jeszcze po działaniach z okresu I wojny światowej, próbowali wcielić do swojego państwa Sejneńszczyznę. Powstanie stanowiło preludeum do polskiej rozprawy z żądaniami terytorialnymi, głoszonymi przez ówczesny litewski rząd Mykolasa Sleževičiusa.

27 sierpnia 1920 roku, podczas wojny polsko-bolszewickiej, wycofujący się przed Wojskiem Polskim Sowieci przekazali Wilno we władanie Litwinom. Było to wbrew politycznym rozstrzygnięciom popieranym przez Francję i Wielką Brytanię, które forsowały rozwiązania oparte na tzw. linii Focha, pozostawiającej Wilno, a także Nową Wilejkę, Landwarów i Troki w granicach Polski. Pięć dni później wojska litewskie napadły na Suwałki, Sejny i Augustów, zaogniając konflikt z Polakami. Krótkotrwałe, niespełna półtoramiesięczne rządy Litwinów na Wileńszczyźnie zakończył tzw. bunt Żeligowskiego, w wyniku którego formacje polskie zajęły miasto i jego rejon, by po dwóch latach wcielić sporne ziemie do Rzeczypospolitej.

29 sierpnia 1931 roku zamordowany został Tadeusz Hołówko, orędownik porozumienia polsko-ukraińskiego, w podsycanym przez działaczy Organizacji Nacjonalistów Ukraińskich (OUN) konflikcie

narodowościowym. Zginął zamordowany w Truskawcu na Kresach, w znanym w całej Europie uzdrowisku, gdzie odbywał kurację. Jego zabójcami okazali się związani z OUN terroryści, dążącej do destabilizacji państwa polskiego. Na tragiczną śmierć posła BBWR, bliskiego współpracownika Józefa Piłsudskiego, szybko zareagowały gazety, publikujące że Hołówko „najlepsze swoje lata poświęcił walce o unormowanie współżycia z mniejszościami narodowymi w Polsce w sposób niewątpliwie tolerancyjny i liberalny [...] kto jak kto, ale Hołówko nigdy nie był symbolem ucisku w stosunku do mniejszości ukraińskiej [...] żadną miarą na tak tragiczne przekreślenie swoich szczerze wyznawanych ideałów nie zasłużył”.

1 września 1939 roku rozpoczęła się II wojna światowa. Tego dnia pierwsze niemieckie bomby spadły na miejscowości polskie na Kresach Wschodnich. Samoloty Luftwaffe naprowadzały na cele radiostacje sowieckie, bowiem ZSRS, jako lojalny sojusznik, współdziałał wówczas z III Rzeszą. Oba totalitarne państwa miały wkrótce podzielić między siebie terytoria Rzeczypospolitej.

14 września 1930 roku rozpoczęła się pacyfikacja Małopolski Wschodniej. Wskutek decyzji ówczesnego premiera Józefa Piłsudskiego, wobec wywołanych ukraińskimi działaniami antypaństwowymi akcji sabotażowych w województwie tarnopolskim, lwowskim i stanisławowskim, podjęto starania mające na celu wygaszenie aktów terroru. Aresztowania, rewizje i publiczne chłosty były błahostką wobec zagrożenia ze strony OUN i Ukraińskiej Organizacji Wojskowej (UWO), ale obie te organizacje wykorzystały sytuację dla eskalacji napięć i antagonizmów pomiędzy Polakami a Ukraińcami i podniesienia antypolskiej kampanii za granicą, zwłaszcza w Niemczech. Rzecz obila się nawet o Ligę Narodów, która stwierdziła jednak, że „Polska nie prowadzi przeciwko Ukraińcom polityki prześladowań i gwałtów”.

17 września 1939 roku Armia Czerwona wkroczyła na Kresy Wschodnie. Jeszcze tej samej doby zajęła m.in. Tarnopol, w następnej Łuck i Kołomyję, a 19 – Stanisławów, Wołkowysk i Szczuczyn. Wtedy też dotarła pod Lwów. 20 września rozpoczęła

się heroiczna obrona Grodna. Jego mieszkańcy dali odpór najeźdźcom, okupując to poważnymi stratami i represjami. Dwa dni później Sowieci zajęli miasto oraz wkroczyli do oblężonego wcześniej przez Niemców Lwowa. W tym samym czasie w Brześciu nad Bugiem doszło do wspólnej defilady czerwonarmistów z żołnierzami Wehrmachtu.

25 września 1921 roku dokonano nieudanego zamachu na życie Józefa Piłsudskiego. Przeprowadzili go we Lwowie działacze UWO, dążący do reaktywacji państwa ukraińskiego kosztem Polski, Rosji sowieckiej (późniejszego ZSRS) oraz Rumunii – z ziem tych krajów nacjonaliści ukraińscy planowali wydzielić terytorium nowej, niepodległej Ukrainy. Podczas próby zabójstwa ówczesnego Naczelnika Państwa, podjętej po otwarciu przez niego pierwszych Targów Wschodnich, ranny został wojewoda lwowski Kazimierz Grabowski.

28 września 1939 roku, w Moskwie podpisany został „układ o przyjaźni i granicach”. Związek Sowiecki i Niemcy ustaliły w nim podział wzajemnej strefy wpływów i zagarniętych wspólną inwazją ziem – wzdłuż linii Sanu, Bugu, Narwi i Pisy. W ten sposób dokonał się czwarty rozbiór Polski.

Redakcja